

Sygnatura akt VIII C 584/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 września 2021 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Małgorzata Sosińska-Halbina

Protokolant: st. sekr. sąd. Izabela Bors

po rozpoznaniu w dniu 15 września 2021 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) z siedzibą w (...) ((...))

przeciwko M. Ś.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt VIII C 584/21

UZASADNIENIE

W dniu 18 grudnia 2020 roku powód (...) z siedzibą w (...), reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko pozwanemu M. Ś. powództwo o zapłatę kwoty 9.522,48 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości maksymalnych odsetek za opóźnienie od dnia 12 sierpnia 2019 roku do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pełnomocnik wyjaśnił, że dochodzona wierzytelność powstała w wyniku zawarcia przez pozwanego w dniu 20 maja 2019 roku z (...) Sp. z o.o. umowy pożyczki refinansującej, mocą której spłaceniu uległo zobowiązanie pozwanego z tytułu pożyczki z dnia 15 marca 2019 roku udzielonej przez (...) Sp. z o.o. Z tytułu pożyczki refinansującej pozwanego obciążała spłata kapitału (9.522,48 zł), prowizji (1.416,95 zł) oraz odsetek (78,08 zł). Pomimo upływu terminu płatności pozwany nie spłacił zadłużenia. Pełnomocnik wskazał ponadto, że przedmiotową wierzytelność powód nabył w drodze umowy cesji z dnia 19 grudnia 2019 roku.

(pozew k. 4-5)

W dniu 19 stycznia 2021 roku referendarz sądowy wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym zasądził od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną wierzytelność wraz z kosztami procesu.

Powyzszy nakaz M. Ś. zaskarżył sprzeciwem w całości, wnosząc o oddalenie powództwa w całości. Pozwany zakwestionował legitymację procesową czynną powoda oraz wniósł o uznanie całego roszczenia „za bezpodstawne (nieistniejące)”.

(nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 45, sprzeciw k. 51-52v.)

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał stanowisko wyrażone w pozwie.

(pismo procesowe k. 183-185)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 20 maja 2019 roku (...) Sp. z o.o. w W. sporządził umowę pożyczki nr (...), w treści której jako pożyczkobiorcę wskazał pozwanego M. Ś..

Przedmiotem umowy było określenie zasad udzielenia pożyczkobiorcy przez pożyczkodawcę za pośrednictwem pośrednika pożyczki refinansowej. Pożyczka przeznaczona była wyłącznie na spłatę zobowiązań finansowych pożyczkobiorcy z tytułu pożyczki udzielonej przez dotychczasowego pożyczkodawcę. Ten został zdefiniowany, jako osoba prawna będąca instytucją pożyczkową posiadająca wobec pożyczkobiorcy wymagalne lub niewymagalne zobowiązanie pieniężne powstałe z tytułu umowy pożyczki lub kredytu wraz z należnymi odsetkami, prowizjami, opłatami i innymi kosztami, które wynikają z umowy pożyczki.

Warunkiem zawarcia umowy pożyczki refinansowej było złożenie wniosku za pośrednictwem profilu klienta na stronie internetowej. Pożyczkobiorca był zobowiązany zapłacić z góry prowizję oraz odsetki określone w załączniku nr 1 do umowy. Po otrzymaniu od pożyczkobiorcy za pośrednictwem pośrednika prowizji i odsetek pożyczkodawca dokonywał spłaty zobowiązania wobec dotychczasowego pożyczkodawcy. W tytule przelewu prowizji i odsetek pożyczkobiorca powinien podać „pożyczka refinansowa (nr PESEL)” podając numer PESEL pożyczkobiorcy. Dniem zawarcia umowy pożyczki był dzień księgowania przelewu na wskazanym przez pożyczkobiorcę rachunku bankowym dotychczasowego pożyczkodawcy. W przypadku podjęcia przez pożyczkodawcę pozytywnej decyzji o udzieleniu pożyczki pożyczkodawca za pomocą pośrednika przysyłał na wskazany przez pożyczkobiorcę adres email: umowę pożyczki refinansowej wraz z załącznikami oraz formularz informacyjny. Po zawarciu umowy pożyczki refinansowej pożyczkobiorca był zobowiązany odesłać wydrukowane i podpisane dokumenty, o których mowa wyżej, na adres pośrednika.

W załączniku nr 1 wskazano, że wypłacona kwota pożyczki wynosi 9.522,48 zł, odsetki 78,08 zł, prowizja 1.495,03 zł, całkowita kwota do zapłaty 11.017,51 zł. Termin spłaty pożyczki oznaczono na dzień 19 czerwca 2019 roku.

Umowa pożyczki nie została podpisana przez pozwanego.

(umowa pożyczki (...), formularz informacyjny k. 13-14)

W dniu 26 października 2020 roku prezes zarządu (...) Sp. z o.o. oświadczył na piśmie, iż spółka ta otrzymała od (...) opisane w załączniku

nr 1 kwoty tytułem całkowitej spłaty pożyczek zaciągniętych w (...) Sp. z o.o. przez pożyczkobiorców. W załączniku, o którym mowa, wymieniono pożyczkę z dnia 15 marca 2019 roku na kwotę 9.522,48 zł, zaś jako pożyczkobiorcę M. Ś..

(oświadczenie k. 16, wyciąg z załącznika nr 1 k. 17a)

W dniu 19 grudnia 2019 roku (...) Sp. z o.o. zawarł z powodem (...) umowę o przelew wierzytelności, m.in. wobec dłużnika M. Ś.. W załączniku do umowy zadłużenie pozwanego zostało oznaczone na kwotę 9.916,95 zł.

Umowa cesji została podpisana przez osoby uprawnione do działania w imieniu cedenta i cesjonariusza.

(umowa przelewu wierzytelności wraz z załącznikami k. 18-31v., wyciąg z załącznika k. 17)

Do dnia wyrokowania pozwany nie spłacił zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem.

(okoliczność bezsporna)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, które nie budziły wątpliwości Sądu.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest niezasadne.

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od oceny zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu braku legitymacji czynnej powoda. Zarzut ten okazał się niezasadny. W ocenie Sądu zaferowany przez stronę powodową materiał dowodowy jest wystarczający do wykazania, że nabyła ona ze skutkiem prawnym wierzytelność opisaną, jako przysługującą wobec pozwanego z tytułu umowy pożyczki refinansowej z dnia 20 maja 2019 roku. Powód złożył do akt sprawy umowę przelewu wierzytelności z załącznikami oraz wykaz wierzytelności dotyczący pozwanego. Umowa wraz z wykazem zostały podpisane przez strony umowy cesji, przy czym powód wykazał – poprzez złożenie stosownych dokumentów – umocowanie osób podpisanych pod umową do ich zawarcia, wobec czego brak jest podstaw do kwestionowania ich prawdziwości. Nie może budzić wątpliwości, że na potrzeby przedmiotowego procesu koniecznym było jedynie wykazanie, iż umowa cesji przenosiła tę konkretną wierzytelność stanowiącą źródło żądania powoda. W konsekwencji zbędnym było przedłożenie całości wykazu, zwłaszcza, że pozostałe wierzytelności musiałyby zostać zanonimizowane. Odnośnie zaś przedłożonego dokumentu (k. 17) oczywistym pozostaje, że dla jego waloru dowodowego nie ma znaczenia sposób jego anonimizacji w zakresie innych wierzytelności (w przedmiotowej sprawie wierzytelności te zostały „wykasowane”), istotnym jest bowiem, że dokument ten został sygnowany parafą przez osoby zawierające umowę cesji, co zdaniem Sądu jest wystarczające do stwierdzenia jego autentyczności. Kontynuując rozważania w zakresie omawianego zarzutu podkreślenia wymaga także, iż wierzytelność objęta wykazami została w odpowiedni sposób oznaczona, co pozwala na jej pełną identyfikację. Zgodnie

z art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba, że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Celem i skutkiem przelewu jest przejście wierzytelności na nabywcę. Jest to jedynie zmiana podmiotowa stosunku zobowiązaniowego. W wyniku przelewu przechodzi na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki go wiązał z dłużnikiem. Wierzytelność przechodzi na nabywcę w takim stanie, w jakim była w chwili zawarcia umowy przelewu, wraz ze wszystkimi związanymi z nią prawami. Wyjaśnić wreszcie należy, że ewentualny brak zawiadomienia dłużnika o dokonanej cesji w żaden sposób nie wpływa na jej skutki prawne. Brak zawiadomienia może wywrzeć wyłącznie takie konsekwencje, że spełnienie świadczenia do rąk poprzedniego wierzyciela ma skutek względem nabywcy, chyba że w chwili spełnienia świadczenia dłużnik wiedział o przelewie, o czym przesądza treść art. 512 k.c. Całość powyższych rozważań prowadzi do wniosku, iż strona powodowa wykazała swoją legitymację procesową.

W dalszej kolejności przypomnieć należy, iż w myśl art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że powód, jako strona inicjująca proces, jest obowiązany do udowodnienia wszystkich twierdzeń pozwu, w oparciu o które sformułował swe roszczenie. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, zadaniem sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających

na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76). Podkreślić jednak należy, że dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony ani materialnoprawnym, ani procesowym, a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym i w konsekwencji sąd nie może nakazać, czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu i tylko od woli strony zależy, jakie dowody sąd będzie prowadził. Jeżeli strona uważa, że do udowodnienia jej twierdzeń wystarczy określony dowód i dlatego nie przytacza innych dowodów, to jej błąd nie jest usprawiedliwiony, sama ponosi winę niezgłoszenia dalszych dowodów i nie może zarzucać nieuzasadnionego uniemożliwienia wykazania jej praw.

Zgodnie ze stanowiskiem judykatury, kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i

wykonanie tego świadczenia powód powinien udowodnić w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się oczekiwanie od biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot pożyczki (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 roku, I ACa 285/12, LEX nr 1162845). Innymi słowy pozwany, od którego powód domaga się zwrotu pożyczki nie musi wykazywać zwrotu pożyczki, dopóty powód nie wykaże, że pożyczka została udzielona.

W realiach niniejszej sprawy udowodnieniu podlegał nie tylko fakt udzielenia pozwanemu pożyczki refinansowej, ale również fakt udzielenia pożyczki, odnośnie której refinansowanie miało nastąpić. Nie budzi wątpliwości, że aby refinansowanie było w ogóle możliwe, musi istnieć niespłacone zobowiązanie pieniężne. W ocenie Sądu powód nie sprostał powyższej powinności. Strona powodowa nie złożyła wniosków o pożyczkę (pierwotną oraz refinansową), jak również jakiegokolwiek dokumentu, w oparciu o który można by ustalić, że pozwany był klientem, czy to (...) Sp. z o.o. czy to (...) Sp. z o.o. Zgodnie z postanowieniami umowy pożyczki refinansowej, pożyczkobiorca na potrzeby udzielenia mu pożyczki winien m.in. posiadać na stronie internetowej aktywny profil klienta oraz złożyć wniosek o pożyczkę. Analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego implikuje jednoznaczny wniosek, iż brak jest dowodów na to, że pozwany dokonał wyżej wymienionych czynności, ergo brak jest przesłanek do przyjęcia, iż M. Ś. był stroną załączonej przez powoda umowy. W aktach sprawy brak jest również dowodu na uiszczenie przez pozwanego prowizji oraz odsetek pomimo, że dokonanie tych wpłat było warunkiem sine qua non udzielenia pożyczki refinansowej, skoro dopiero ich zaksięgowanie skutkowało dokonaniem spłaty zobowiązania wobec dotychczasowego pożyczkodawcy. Wreszcie powód nie złożył podpisanych przez pozwanego dokumentów w postaci umowy pożyczki refinansowej oraz formularza informacyjnego, choć § 5.11 przewidywał po stronie pożyczkobiorcy taki obowiązek. Zaoferowane przez powoda dowody z dokumentów dowodzą li tylko tego, że została sporządzona umowa zawierające dane pozwanego, nie wiadomo jednak przez kogo i w jakich okolicznościach pozyskane.

Odnosząc się natomiast do oświadczenia (...) Sp. z o.o. z dnia 26 października 2020 roku (k. 16) uwypuklenia wymaga, że nie stanowi ono dowodu na zawarcie przez pozwanego pierwotnej umowy pożyczki, zwłaszcza wobec stanowiska pozwanego, który podnosił, że roszczenie powoda nie istnieje. Jest to tzw. dokument prywatny, którego formalna moc dowodowa, jak stanowi art. 245 k.p.c., ogranicza się do domniemania, że prezes (...) Sp. z o.o. złożył oświadczenie nim objęte. Tylko w takim zakresie dokument ten nie budzi wątpliwości Sądu. Natomiast materialna moc dowodowa tego dokumentu bez poparcia go odpowiednimi dokumentami źródłowymi, wobec stanowiska strony przeciwnej, jest nikła. Jednocześnie przypomnienia wymaga, że treść oświadczenia zawartego w dokumencie prywatnym nie jest objęta domniemaniem zgodności z prawdą zawartych w nim twierdzeń. Zatem dokument prywatny nie jest dowodem rzeczywistego stanu rzeczy (por. wyrok SN z dnia 25 września 1985 roku, IV PR 200/85, OSNC 1986, nr 5, poz. 84). Sąd nie ma przy tym wątpliwości, że omawiane oświadczenie nie może zastępować dowodu potwierdzającego wypłatę pożyczki, pierwotnej i refinansowej. Skoro w myśl § 5.4 umowy pożyczki refinansowej, dniem zawarcia umowy jest dzień zaksięgowania przelewu na wskazanym przez pożyczkobiorcę rachunku bankowym dotychczasowego pożyczkodawcy, to powinnością powoda było zaoferowanie dowodów na tę właśnie okoliczność, czego powód nie uczynił.

Reasumując w oparciu o zaoferowany przez powoda materiał dowodowy Sąd doszedł do przekonania, że powód nie wykazał, że pozwany zaciągnął pierwszą pożyczkę – że założył profil klienta na portalu pożyczkodawcy, został we właściwy sposób zweryfikowany i złożył wniosek o pożyczkę, która następnie została mu wypłacona. Wreszcie brak jest dowodów na to, że pozwany złożył wniosek o refinansowanie, uiszczył wymagane umową i wymienione w załączniku nr 1 prowizję oraz odsetki, co warunkowało udzielenie pożyczki refinansowej, a po udzieleniu tejże, przesłał wymagane umową dokumenty sygnowane jego podpisem, dlatego też po stronie M. Ś. nie powstał obowiązek wykazania, że zobowiązanie odnośnie którego powód twierdzi, że powstało, zostało przez niego wykonane.

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że powołanie dowodów na wykazanie zasadności roszczenia, zarówno w aspekcie „czy się należy”, jak i aspekcie „ile się należy”, obciążało powoda już w pozwie. Powód powinien był w pozwie nie tylko jasno wykazać czego się domaga, ale też powołać dowody na wykazanie zasadności swojego żądania. Poza sporem bowiem pozostaje, że zawsze zachodzi obiektywna potrzeba powołania w pozwie dowodów na wykazanie zasadności swoich roszczeń w zakresie żądanej ochrony prawnej. Konstatacji tej nie zmienia okoliczność, iż Kodeks

postępowania cywilnego daje stronom możliwość przedstawienia nowych dowodów w postępowaniu odwoławczym (art. 381 k.p.c.). Możliwość ta jest bowiem obostrzona określonymi warunkami - potrzeba powołania się na dany dowód musi się ujawnić już po zakończeniu postępowania przed Sądem pierwszej instancji - przy czym strona nie może skutecznie żądać ponowienia lub uzupełnienia dowodu w postępowaniu apelacyjnym li tylko dlatego, że spodziewała się korzystnej dla siebie oceny określonego dowodu przez Sąd pierwszej instancji (por. wyrok SN z dnia 10.07.2003 r., I CKN 503/01, LEX nr 121700; wyrok SN z dnia 24.03.1999 r., I PKN 640/98, OSNP 2000/10/389). Na gruncie przedmiotowej sprawy uznać należy, że konieczność wykazania, iż pozwany był klientem (...) Sp. z o.o. a następnie (...) Sp. z o.o. i zawarł dwie umowy pożyczki, istniała niewątpliwie już na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji, skoro twierdzenie to stanowiło podstawę roszczenia dochodzonego niniejszym powództwem.

Z opisanych powyżej przyczyn uznać należy, że powód nie udowodnił, że pozwany ma obowiązek zapłaty na jego rzecz kwoty dochodzonej pozwem, co musiało skutkować oddaleniem powództwa w całości.

Z powyższych względów orzeczono, jak w sentencji.